

# KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70. — Redaktor odpowiedzialny: Edmund Rakowski w Poznaniu.

Nr 552

Poznań, czwartek dnia 2 grudnia 1937

Rok 32

## Mocarstwa nie pomogą Chinom

Konferencje wszelkie przemijają bez echa, zaś akcja zbrojna nie byłaby skuteczną —  
Ciekawy artykuł rzekomo Mussoliniego

Rzym. (PAT). „Popolo d'Italia“ ogłasza artykuł, przypisywany powszechnie Mussoliniemu, na temat wyników konferencji brukselskiej oraz sytuacji na Dalekim Wschodzie.

Autor stwierdza na wstępie, że tzw. akcja zbiorowa i zbiorowe bezpieczeństwo spotkały się w Brukseli z zupełnym niepowodzeniem, a fakt ten Włochy przyjmują do wiadomości z niezadowolonym zadowoleniem. Skreśliwszy przebieg sprawy konfliktu chińsko-japońskiego przed forum Ligi Narodów i na konferencji brukselskiej, autor zwraca uwagę, że udział przedstawiciela Stanów Zjednoczonych w naradach państw europejskich wzbudził wiele nadziei, które się jednak wcale nie spełniły, a Norman Davis na pewno jest dziś przekonany, że nie należy zwoływać konferencji, których zbędność jest oczywista.

Stwierdziwszy dalej, że konferencja brukselska nie mogła dokonać niczego poza wyrażeniem słów sympatii pod adresem Chin, autor pisze, że obecnie najlepszym wyjściem z sytuacji byłoby przejście do porządku dziennego nad całą sprawą.

„Dla kogoś — pisze dziennik — kto zna historię i geografie oraz orientuje się w silach wchodzących w grę, jest rzeczą jasną, że przeciw Japonii nie będą mogły nic zrobić nawet wielkie mocarstwa, jak Stany Zjednoczone, Francja i Anglia oddzielnie lub razem. Sankcje gospodarcze ugodziłyby również w te państwa, które pragnęłyby je przeciw Japonii zastosować. Zajęcie solidarnego stanowiska w obronie Chin przyniosłoby korzyść wyłącznie Japonii, która po odniesieniu zwycięstwa zagarnęłaby jako łup wojenny wszystko, co byłoby wysłane do Chin. Wszelka akcja lotnicza lub morska jest nie do pomyślenia, ponieważ Japonia nie może zostać uderzona, a przeciwnie sama może zadawać ciosy. Pozostaje wreszcie próba akcji lądowej i powietrznej ze strony Rosji Sowieckiej. Droga ta nie wchodzi jednak w rachubę, ponieważ akcja taka byłaby śmiertelnym niebezpieczeństwem dla wewnętrznych stosunków rosyjskich.

„Gdyby Chiny — stwierdza dalej „Popolo d'Italia“ — miały jeszcze jakkolwiek nadzieję na pomoc w akcji zbiorowej i zdążyły się na nią, oznaczałoby to, że postanowiły popełnić samobójstwo, gdyż Japonia wygra wszystkie bitwy i zmusi Chiny do uległości. Chinom nie pozostaje nic innego po ostatecznym upadku akcji zbiorowej, jak zwrócić się do Japonii o warunki pokoju. Być może, że warunki te będą mniej ciężkie, niż by to można było przypuszczać. Faktem jest jednak — konkluduje dziennik — że Japonia zmienia dziś mapę geograficzną Dalekiego Wschodu. Faktem jest niezaprzeczalnym, że armaty grzmące dziś na Dalekim Wschodzie zawsze zagłuszać będą protokoły i porządki obrad, uchwalone w Genewie lub gdzie indziej.“

Artykuł „Popolo d'Italia“ komentowany jest w rzymskich kołach politycznych jako przestroga pod adresem Chin, które, zdaniem włoskiej opinii międzynarodowej winny zrezygnować z pomocy mocarstw i szukać rozwiązania konfliktu w bezpośrednich rokowaniach ze zwycięską Japonią. Ponadto w artykule tym dopatrują się wyjaśnienia stanowiska włoskiego wobec konfliktu na Dalekim Wschodzie. Wło-

chy, odgradzając się wyraźnie od polityki Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych oraz udzielając dyplomatycznego poparcia Japonii, spodziewają

### Tarcia japońsko-międzynarodowe

Tokio. (PAT). Agencja Domei donosi z Hongkongu, iż japoński konsul generalny zwrócił uwagę tamtejszych władz na fakt, że wielu polityków chińskich schroniło się na terytorium Hongkongu, gdzie uprawiają działalność antyjap. Japoński konsul generalny zażądał uniemożliwienia tej działalności przestrzegając, że jej tolerowanie grozi wsiągnięciem Hongkongu do konfliktu chińsko-japońskiego.

Szanghaj. (PAT). Na skutek protestu konsulów włoskiego i amerykańskiego, skonfiskowane we wtorek parowce włoskie „Romolo“ i „Lido“ oraz statek amerykański „Feeling“ zostały zwrócone przez władze japońskie. Statki te zostały skonfiskowane jako statki chińskie, albowiem władze japońskie zakwestionowały legalność ich sprzedaży zagranicznym towarzystwom żegludowym.

London. (PAT). Min. Eden, zapytany w Izbie Gmin w sprawie możliwości objęcia pełni władzy w Szanghaju przez japońskie czynniki wojskowe, potępił wszelkie przesadne wnioski, wypływające z przypisywanego premierowi japońskiemu oświadczenia wobec dziennikarzy i dodał, że rząd

się, że w zamian zdołają zabezpieczyć swe własne interesy na terenie prowincyj chińskich, zajętych przez Japonię.

brytyjski nie uzna jednostronnej akcji żadnego mocarstwa, mającej na celu administracyjną zmianę sytuacji w koncesji międzynarodowej.

Tokio (ATE). „Kokutsu“ twierdzi, że w sowieckich sferach rządzących zapanować miały obecnie znaczne wahania, jakie stanowisko zająć w odniesieniu do Japonii. Pod wpływem porażek chińskich górę zdają się brać czynniki pokojowe, które wskazują, że po odniesieniu zwycięstwa nad Chinami, armia japońska będzie silniejsza od sowieckiej armii dalekowschodniej.

### Na froncie Nankinu

Tokio (ATE). Prasa donosi, że marsz japoński na Nankin trwa bez przerwy. Chińczycy wycofali się do górzystego rejonu na zachodnim wybrzeżu jeziora Tai-Ho, który został dość silnie ufortyfikowany. Znaczne siły japońskie skierowane zostały do grzbietu górskiego, który rozdziela prowincje Kiangsu, Dzedzian i Anhwei. W tym rejonie należy się spodziewać walk na dużą skalę. Znaczne desanty japońskie wylądowały na wyspach rzeki Jang-Tse.

## Z hiszpańskiej wojny domowej

Odpowiedź rządu walenckiego w sprawie wycofania ochotników

London. (Tel. wł.). Wczoraj w południe do Komitetu Nieinterwencji nadeszła wreszcie odpowiedź rządu walenckiego w sprawie ochotników.

Nota przyjmuje w zasadzie projekt wysłania komisji, która by na miejscu zbadała sprawę wycofania ochotników, lecz ogranicza jej pełnomocnictwa. — Rząd walencki oświadcza, że nie przyjmie żadnego warunku, który mógłby oznaczać przyznanie praw strony walczącej generałowi Franco.

### Położenie na frontach

Paryż. (PAT). Korespondent Havasa donosi z Santander, że oczyszczanie górskich okolic Moreda i Teverga z ukrywających się tam żołnierzy wojsk rządowych zostało zakończone. Patrole policyjne wykryły 42 ludzi

wraz z dowódcą Silvino Moran. Ponieważ nie chcieli się poddać, wszyscy zostali wystrzelani.

Paryż. (PAT). Havas donosi z Madrytu: Wojska gen. Franco trzykrotnie usiłowały zdobyć stanowiska przeciwnika, położone na południowy zachód od Toledo na lewym brzegu rzeki Tagu, lecz trzykrotnie zostały odparte.

### Muzeum wojenne

Paryż. (PAT). Korespondent Havasa donosi z Bilbao, że słynny biskajski „pas żelazny“, przerwany przez wojska gen. Franco podczas ofensywy na Bilbao, ma być zachowany w obecnym stanie jako atrakcja turystyczna po wojnie. Poza tym w Bilbao ma powstać muzeum wojenne.

## Wyprawa na Mozgowicki Rit

Po szczątki „Douglasa“ i zwłoki 6 ofiar katastrofy

Sofia. (PAT). Komisja techniczna z inżynierem Maleckim na czele przybyła wczoraj o godz. 12.30 do miejscowości Swety Wrac. Inż. Malecki złożył podziękowanie staroście powiatowemu p. Semkowowi za wysiłki jego i mieszkańców powiatu, położone w związku z katastrofą samolotu i poprosił o listę osób, które brały udział w poszukiwaniach.

O godz. 16 komisja wyruszyła w góry w towarzystwie 25 osób, zaopatrzonych w łopaty i inne narzędzia do torowania drogi wśród śniegu. Żywność, przybory, namiot na wypadek przymusowego nocowania w górach i inne

rzeczy załadowano na 18 mułów. Ludność miasta odprowadziła ekspedycję poza granice miasta, życząc jej szczęśliwego zakończenia prac.

Komisja miała dotrzeć wczoraj do schroniska Popina Łaka, tam przenoćować i postara się dziś dotrzeć do miejsca katastrofy.

Wczoraj pogoda w górach była lepsza, burze uchyły i przestał padać śnieg. Rezultatów pracy komisji, jak i sprowadzenia zwłok ofiar katastrofy do Swetego Wraca oczekiwać należy przy najdogodniejszych warunkach za dwa lub trzy dni. Starosta powiatowy zarządził przygotowanie sześciu

trumien, w których zwłoki będą sprowadzone do Sofii.

Dzienniki sofijskie opublikowały wczoraj tłustym drukiem telegram dziękczynny Prezydenta Rzplitej do króla Borysa i podały fotografię Prezydenta.

Jeden z policjantów, który zagubił się przedwczoraj, zachorował na zapalenie płuc.

### Program wizyty min. Delbosa

Warszawa. (Tel. wł.). Jutro przybywa do Warszawy z oficjalną wizytą francuski minister spr. zagr. p. Yvon Delbos. Program 4-dniowego pobytu min. Delbosa w Polsce przewiduje audiencję u Prezydenta R. P., wizyty u marsz. Śmigłego-Rydza, premiera i ministra spr. zagr. oraz kilka oficjalnych przyjęć: śniadanie na Zamku, obiad i raut u ministra spr. zagr., obiad i raut w ambasadzie francuskiej i śniadanie u prezydenta m. st. Warszawy.

Min. Delbos na zakończenie swego pobytu uda się do Krakowa. Towarzyszą mu dyrektor gabinetu p. Charles Rochat i zastępca szefa gabinetu p. Armand Bérard.

### Min. Eden ma przyjechać?

Warszawa. (Tel. wł.). Obiegają pogłoski na temat możliwości przyjazdu min. Edena do Warszawy. Wyjazd, upozorowany rewizytą min. Becka, miałby na celu podkreślenie solidarności francusko-angielskiej wobec żądań, wysuniętych przez Niemcy.

### ORP „Błyskawica“ w porcie macierzystym

Gdynia. (PAT). Wczoraj około godz. 9 wyszedł przy gęstej mgle na redę kontrtorpedowiec ORP. „Grom“ do zbliżającego się z Anglii nowego kontrtorpedowca ORP. „Błyskawica“, który przed wejściem do portu wojennego dał salut admirałski 13 strzałów armatnich dla flagi dowódcy floty wojennej. Jednocześnie dowództwo floty wywiesiło sygnał, witający ORP. „Błyskawicę“, która o godz. 10 stanęła przy molo.

W porcie powitał „Błyskawicę“ komendant portu wojennego komandor Sokółowski. Dowódca „Błyskawicy“, komandor ppor. Tadeusz Podjazd-Morgenstern złożył raport dowódcy floty admirałowi Unrugowi.

### Krzyże zasługi

Warszawa. (Tel. wł.). „Monitor Polski“ ogłosił wczoraj listę odznaczeń krzyżami zasługi. M. in. złote krzyże zasługi otrzymają biskup pomorski ks. Okoniewski, sen. Michałowicz, litetratka Maria Kuncewiczowa, muzycy Henryk Sztompka, Kazimierz Wilkomirski — dyrektor konserwatorium w Gdańsku, Lidia Opieńska; dziennikarze: Zofia Osbergerowa („ABC“), Jerzy Wiewiórski („Kurier Poranny“), Stanisław Gros („Kurier Polski“), Czesław Gumkowski („Kurier Łódzki“), dr Walery Charkiewicz („Słowo“ wileńskie), Franciszek Gawiński — historyk m. Warszawy. (w.)

### Kronika polityczna

Warszawa. (Tel. wł.). Ogłoszono oficjalny spis tych posłów, którzy zgłosili akces do kola posłów OZN. Spis obejmuje około 100 nazwisk. Wśród których są zarówno posłowie „Naprawy“, jak i sławkowcy. (w.)

Paryż. (PAT). Komisja finansowa senatu po wysłuchaniu przemówień premiera Chautemps i ministra Bonnet, przyjęła bez zmian uchwalony przez izbę deputowanych projekt podwyżki płac funkcjonariuszów państwowych.

Rzym. (Tel. wł.). Premier jugosłowiański Stojadinović przybędzie do Rzymu w niedzielę, 5 bm. o godz. 22.40, a opuści Rzym 9 bm.

Rzym. (PAT). Ambasador Wysocki odbył dłuższą rozmowę z ministrem spraw zagr. Ciano. Rozmowa dotyczyła podróży lorda Halifaxa do Berlina i jej wyników.

# „Expo 37” zamknęła swe podwoje

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego”).

Paryż, w listopadzie.

Z wybicciem północy, jakby pod wpływem jakiegoś rzuconego zaklęcia, zostało w sen pogrążone efemeryczne miasto, jakie wyrosło w sercu Paryża. „Expo 37” przestała bowiem istnieć z dniem 25 listopada.

Już jednak nazajutrz Paryżanom, śpieszącym do pracy, czegoś zdawało się brakować. Ano, poprostu tego także efemerycznego ruchu, jaki koncentrował się dokola wystawy. Ta pustka wystąpiła bodaj jeszcze bardziej wieczorem, gdy zwykła feria świateł nie zalała już brzegów Sekwany. Francuskie i międzynarodowe pawilony zostały pogrążone w ciemnościach. Germański orzeł, zdobiący szczyt niemieckiego pałacu gubił się w mgle, podobnie zresztą jak i symboliczna para bolszewicka, stanowiąca jego vis-à-vis. Ponad nimi połyskiwała jeno słabo wieżyca papieskiego pawilonu.

Międzynarodowy gród przedstawia teraz obraz pełen melancholii. Nie wiadomo bowiem obecnie, czy jego uśpienie jest definitywne, czy też... ożyje z wiosną 1938 r. Pod tym względem nie powzięto jeszcze żadnej decyzji, parlament zaś nie uchwalił potrzebnych kredytów. A poważne sumy będą potrzebne na ewentualne utrzymanie wystawy i otwarcie jej za rok.

W kołach dobrze poinformowanych przewiduje się, iż należałoby na ten cel wydać jeszcze około miliarda frs. Wystawa zaś już kosztowała jakie 2 miliardy, a przyniosła jeno około 300 milionów dochodu. Zwiedziło ją, co prawda 32 miliony osób, ale cudzoziemcy płacili tylko połowę ceny, istniały przy tym liczne karty zniżkowe i bezpłatne.

Na podstawie statystyk, odnoszących się do różnych dziedzin życia wystawowego, możemy sobie w głównych zarysach uświadomić wysiłek dokonany dla utrzymania bezpieczeństwa na wystawie, zapewnienia jej oświetlenia, wody, a wreszcie czystości. I tak około 1200 specjalnych stróżów czuwało przy pomocy policji nad spokojem i porządkiem wystawy. Toteż ilość dokonanych kradzieży, zwłaszcza kieszonkowych, jest stosunkowo niewielka, bo wynosi około 250 wypadków. Natomiast znaleziono 2.976 i to najrozmaitszych przedmiotów oraz... 503 zabłąkanych dzieci! Trzech desperatów nie znalazło nic lepszego jak rzucić się z wysokości wieży Eiffla. Pogotowie ratunkowe też nie próżnowało, ponieważ przyszło z pomocą aż 35 tys. osobom. Dla utrzymania czystości tego ogromnego terenu wystawowego, zużyto aż 16 tys. mioteł, którymi codziennie wywijało 230 zamiataczy.

Fontanny stanowiły wieczorem jedną z największych atrakcyj wystawy. W tym jednak celu trzeba było całej specjalnej instalacji. Dość powiedzieć, że przeprowadzono 19 km kanalizacji, a że we wrześniu konsumcja wody do picia — były nią zasilane i pewne fontanny — przeszła 264 tys. m kubicznych.

Instalacja elektryczna była niemniej imponująca. Musiano założyć 130 km podziemnej kanalizacji dla wysokiego i niskiego napięcia. Na samej wieży Eiffla umieszczono 7 km kabli, dla przeniesienia siły, potrzebnej dla zasilenia 32 reflektorów o 8 km promieniu oraz niezliczoną ilość mniejszych, oświetlających metaliczny kadłub wieży, tej „żyrafy w koronkach”, jak ją przeważał poeta Cocteau. Wieża Eiffel, ostatnie słowo techniki w 1900 r. doczekała się honorów i w 1937 r. Popularność tej „babki” jest tak wielką, że w postaci pamiątek pod formą popielniczek, termometrów itp. rozkupowano ją setkami i przewożono potem do wszystkich części świata.

\*

Nie od rzeczy może będzie zastanowić się teraz, czy pod wpływem tej wystawy, noszącej oficjalne miano „Technika i Sztuka” wyloni się w przyszłości nowy styl, nowa estetyka. Na pytanie to trudno kategorycznie odpowiedzieć.

Wystawa Sztuki Zdobniczej w 1925 roku przyniosła niezawodnie pod tym względem nowe hasła. Na niej to, zdaje się po raz pierwszy, wystąpiło do rąk to ciekawe, a mało znane połączenie np. metalu i szkła, które potem znalazło — i ma je do dziś — zastosowanie w społecznym umeblowaniu; na niej także zaznaczył się styl prostoliniowy w architekturze, wróżący może coś w rodzaju neoklasycyzmu. Wyrazem jego stały się teraz dwa nowe pa-

łace nad Sekwaną, a mianowicie Trocadéro oraz Pałac Sztuki Nowoczesnej.

W porównaniu więc z Wystawą Sztuki Zdobniczej w 1925 r. „Expo 1937” zdaje się być raczej dalszym etapem tej samej ewolucji. Dla tego należy doszukiwać się jej oryginalności raczej w detalach. I tak na specjalną uwagę zasługują świetlne, kolorowe fontanny. Pod tym względem należy zaznaczyć, iż wody najprzepyszniejszej z nich, fontanny Trocadéro, nie biją w górę, ale na długość. Cały zaś spód basenu jest wyłożony ciemno - niebieskim, niemal siniego koloru kamieniem, nadającym wodzie swoisty koloryt.

Na uwagę zasługuje również powrót do konstrukcji z drzewa, materiału w ostatnich latach zupełnie niemal zaniedbanego. Prawda, że dzięki nowym wynalazkom, można je za pomocą specjalnej preparacji uczynić... niepalnym. Drewno powraca również do mody w umeblowaniu. Styl „wiejski” został też w sposób bardzo efektowny zmodernizowany i ujawnił się na wystawach poszczególnych francuskich prowincyj.

Zaznaczmy także, że w architekту-

rze przejawiał się powrót do płaskorzeźb jako motywu dekoracyjnego oraz do fresków — przepiękne znajdowały się w pawilonie portugalskim — oraz w ogóle do ściennych malowideł. Pod tym względem bardzo ciekawy motyw, który był zastosowany na wystawie zwłaszcza dla celów propagandowych, przedostał się również i do dekoracji, a jest nim malowanie... map na ścianach. Pewien dekorator proponuje znowu zastąpić w pokoju dziecięcym tapety ściennym malowidłem mapy Francji i jej imperium zamorskiego, z zaznaczeniem za pomocą różnych motywów, co dana prowincja produkuje. Jest tylko jedno ale: tego rodzaju ścienne malowidła są naturalnie drogie, ponieważ wymagają prawdziwych artystów i to w tej sztuce malowideł wyspecjalizowanych.

Ciekawym objawem jest również odrodzenie sztuki religijnej, jaką oglądać można było w pawilonie papieskim i w niektórych regionalnych francuskich. Charakteryzuje ją prostota niemal klasyczna, ale w interpretacji współczesnej, zwłaszcza pod względem wyrazu twarzy świętych.

Dodajmy na zakończenie, że w dniu, w którym „Expo 37” zamykała swe podwoje, odbyła się uroczystość... inauguracyjna nowego teatru Trocadéro, największego w Paryżu, bo mogącego pomieścić około 3 tys. osób.

I. B.

## Z obrad sejmowych

**Sprawa legitymacji poselskiej nr. 116 — O przemówieniu wicepremiera — Dziś deklaracja klubu „ozonowego”**

Warszawa (Tel. wł.) Na posiedzeniu sejmowym odczytano orzeczenie sądu marszałkowskiego w sprawie posta Pacholczyka. Jest to sprawa o wej głośniejszego czasu legitymacji nr 116, a tłem jej jest zajście, jakie wydarzyło się dnia 13 stycznia br. między posłem Pacholczykiem a p. Anną Mowell w pociągu w drodze z Poznania do Warszawy.

Orzeczenie głosi:

„Sąd po przesłuchaniu p. Mowell, posła Pacholczyka i pośrednich świadków zajścia, doszedł do przekonania, że nie podobna odtworzyć przebiegu incydentu pomiędzy posłem Pacholczykiem a p. Mowell. Zeznania obu stron są ze sobą sprzeczne, a zeznania świadków, z którymi p. Mowell rozmawiała, bezpośrednio po zajściu, w treści swojej różnią się od zeznań p. Mowell, złożonych przed sądem. W tych warunkach oraz zgodnie z wnioskiem rzecznika posła Sowińskiego, sąd doszedł do wniosku, że zarzut stawiony posłowi Pacholczykowi nie został udowodniony. Wobec powyższego sąd orzekł, że przewód sądowy nie dostarczył dowodów, jakoby poseł Antoni Pacholczyk dopuścił się zarzucanego mu czynu.”

**Interwencja Zw. Dziennikarzy R. P. u marszałków izb**

Delegacja Związku Dziennikarzy R. P. w osobach redaktorów Ścieżyńskiego, Wierzyńskiego, Kozłowskiego i Bestermana była przyjęta przez pp. marszałków Senatu A. Prystora i Sejmiku St. Cara. Delegacja przedstawiła stanowisko Związku Dziennikarzy w sprawie dziennikarskiej służby sprawozdawczej na terenie izb ustawodawczych. Pp. marszałkowie w odpowiedzi powołali się na swoje oświadczenie, w którym stwierdzili, że ocenając należyście znaczenie prasy w życiu publicznym i uznając konieczność zarówno jej niezawisłości, jak i zapewnienia prawa swobodnej, ale rzeczowej krytyki, która — o ile chodzi o służbę sprawozdawczą — w parlamencie — powinna być połączona z obowiązkiem obiektywnego informowania opinii publicznej.

Do powyższego oświadczenia pp. marszałkowie dodali, że w ciągu ich urzędowania nie było zatargu między izbami ustawodawczymi i ich władza-

mi, a dziennikarzami i ich organizacjami. Wystąpienie podczas poprzedniej sesji przeciw jednemu z wydawnictw nie zmienia stosunku marszałków izb do stanu dziennikarskiego jako całości.

Pp. marszałkowie potwierdzili do tymczasowe uprawnienia klubu sprawozdawców parlamentarnych i oświadczyli, że wszyscy jego członkowie będą korzystać z ułatwień, o partych na dotychczasowej praktyce i tradycji. Z uwagi na to, iż Związek Dziennikarzy R. P. i Syndykat Dziennikarzy Warszawskich mają swoją siedzibę w gmachu Sejmu, pp. marszałkowie stwierdzili, że członkowie Związku Dziennikarzy R. P. mają swobodny dostęp do lokalu w sprawach organizacyjnych.

(Tym samym załatwiony jest zatarg prezydium Sejmu ze sprawozdawcą „IKC”, o czym w swoim czasie donosiliśmy. — Red.).

## Żydzi na wykładzie prof. Rybarskiego

Warszawa (Tel. wł.) Na wykładzie prof. Rybarskiego studenci Żydzi usiłowali stać. Prof. Rybarski zabronił im stać po prawej stronie. Wówczas na znak protestu opuścili wykład.

## Urlopy świąteczne

Warszawa (Tel. wł.) Prezydium Rady Ministrów wydało okólnik w sprawie przyznawania podczas ferij Bożego Narodzenia urlopów zimowych dla urzędników. W tym roku przewidziane jest udzielenie urlopów pięciodniowych w dwóch turnusach: od 23 do 27 grudnia i od 30 grudnia do 3 stycznia. Praca we wszystkich urzędach będzie przerwana w piątek, 24 bm., a wznowiona w poniedziałek, 27 grudnia o zwykłej porze. (w)

## Zamrożone długi Niemiec

London. (PAT.) W Londynie rozpoznała się w dn. 30 ub. m. konferencja wierzycieli zagranicznych oraz przedstawicieli dłużników niemieckich w sprawie zamrożonych długów, objętych tzw. „Stillhalteabkommen”. Obrady odbywają się w centrali Lloyd's Bank. Na ogólną sumę pozostałego do uregulowania zadłużenia Niemiec z tytułu tego układu (942 miln. RM.) przypada na wierzycieli brytyjskich 497 miln. RM., na Stany Zjednoczone 240 miln. RM., na Szwajcarię 99 miln. RM. i na Holandię 68 miln. RM.

## Z CHWILI

Znany przywódca antysemitów niemieckich, redaktor tygodnika „Der Stürmer” Juliusz Streicher wygłosił świeżo w Gdańsku odczyt o kwestii żydowskiej, w którym m. i. występował przeciw rosnącemu najazdowi Żydów na Wolne Miasto. W przemówieniu znalazł się także ustęp o obecnym stanie zagadnienia żydowskiego w Polsce.

„Narody świata — mówił p. Streicher — muszą poznać niebezpieczeństwo żydowskie, zagrażające ich pokojowi, gdyż naród niemiecki sam nie może rozwiązać sprawy żydowskiej. Z zadowoleniem stwierdziliśmy, że Żydzi także w Polsce nie są chętnie widziani. Naród, który tak jak polski odnosi się odpornie wobec Żydów, musi mieć w sobie coś zdrowego.

„Z przyjemnością czytałem, że lekarze polscy oczyszczają zawód swój z Żydów, oraz że studenci polscy nie chcą siedzieć z Żydami na wspólnych ławkach w audytoriach.

„Dojdzie jeszcze do uświadomienia, że Żyd pozostaje Żydem, choćby sprawił sobie paszport, stwierdzający jego polską przynależność państwową.”

\*

Tyle „Gaulleiter” Streicher. „Uświadomienie”, o którym mówił, jest dzisiaj już udziałem olbrzymiej większości społeczeństwa polskiego. Natomiast nie bardzo można zauważyć, by hitlerowcy niemieccy i ich przywódcy postępowali w zakresie kwestii żydowskiej w myśl głoszonych przez siebie zasad, jeśli chodzi właśnie o stosunek do narodów sąsiednich, zwłaszcza Polski.

Z tego samego Gdańska, w którym p. Streicher wygłosił w czwartek cytowane wyżej przemówienie, nadeszła ostatnio niezwykle znamienne pod tym względem wiadomość. Oto — jak doniósł nasz korespondent — czynniki kierownicze gdańskiego samorządu gospodarczego idą solidarnie, ręką w rękę z Żydami przeciw kupcom polskim. Zaznaczyło się to ostatnio szczególnie jaskrawo przy kwestii handlu śledziami, kiedy gdańska „Industrie- und Handelskammer” pod blachym pozorem nie dopuściła do współpracy jednej z chrześcijańskich firm z Gdyni, która się o to starała. Przy czym Izba gdańska powołała się tu na wolę Gdańskiego Związku Importerów, w którego skład wchodzi wyłącznie — Żydzi.

Przykładów takiego współdziałania niemiecko-żydowskiego przeciw Polakom można by przytoczyć dużo. Można by też wykazać, jak np. prasa niemiecka popiera na swych łamach te czynniki polityczne w Polsce, które pozostają pod wpływem Żydów i które bronią żydowskiego u nas stanu posiadania.

Ale jak to wszystko pogodzić z oświadczeniami p. Streichera oraz innych „Gaulleiterów” i „Führerów”?

## Z policji do studiów dziennikarskich

Warszawa (Tel. wł.) Władze policyjne zezwoliły na odbywanie studiów wyższych z dziedziny dziennikarstwa dwóm funkcyjniejszym policji państwowej, maturzystom. Policjanci studujący w Wyższej Szkole Dziennikarskiej otrzymają nawet stypendia.

Dnem do góry

## BUDŻET

Budżet — to rzecz pouczająca. Robię go każdego miesiąca. To w miły nastrój mnie wprowadza, gdy tak się wszystko ładnie zgadza. I bardzo serce swe podnoszę z każdym skreślonym groszem. I cnoty różne garścią biorę z każdziutkim naszym niedoborem. I staje się nadziemskim duchem z każdym cen wyższującym ruchem. Wzlatam w krainę szczęścia, marzeń, biorąc zaliczki zamiast gaży. Z sidel mamony wyzwolony, nie znam, co świat jest potępiony, i grzechu plony — i, jaki słony jest rachuneczek mojej żony za płaszcz kupiony.

\*

Gdybym był państwem... gadać szkoda. Podniósłbym sumy swe w dochodach. Co by nie dał ludzkie sami, nadrabiałbym: monopolami.

Alem jest obywatel ino. Nadrabiam: minę...

Osa.

**Grudzień**  
**2**  
**Czwartek**

**Ważne numery telefonów:**  
Pogotowie rat. 66-66 i 55-55  
Straż ogniowa: 19-57 i 30-50  
Policja: 42-21  
Pocztowcy: 15-60 i 28-36  
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72, Rynek Jeż 71-73, Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (mar. Niegolewski) 77-82; Plac Świętokrzyski 49-80; Zielona (maroz. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; Wielkie Garbary (mar. Wielkiej) 57-87.

Poczt. biuro zleceń: 49-28, Żegaryńska: 07 Centr. międzym. 00. Inf. tel. 09. Biuro napr. 08. Inform. dworc. 47-41. Dv. autob. 67-19. Latnisko 78-45.

Czwartek  
**KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI**  
Bibiana p. | Franc. Ksawery  
**KALENDARZ SŁOWIAŃSKI**  
Sullisława | Wiślimira

Słońca: wschód 7.40, zachód 15.42  
Długość dnia 8 godzin 02 minut  
Księżyc: wschód 7.09, zachód 15.23  
Faza: 1 dzień przed nowiem

**POGRZEBY:**  
Dziś: Śp. Mariana Szelaga o godz. 14.30 z kaplicy szpit. wojskowego Waly Jana III. — Sp. Edmunda Zimmera o godz. 15 z kaplicy cment. Farnego, ul. Bukowska-Grunwaldzka. — Sp. Adolfa Cichockiego o godz. 15 z kaplicy cment. na Dębcu. — Sp. Ludomila Centnera o godz. 15 z kaplicy cment. na Dębcu. — Sp. dr. Jana Michała Fedckiego o godz. 15.20 z kaplicy cment. na Dębcu.

**TEATRY:**  
Teatr Wielki: Dziś — „Wieczna tęsknota”.  
Teatr Polski: Dziś — „Beben”.

**Komunikat meteorologiczny**  
Pogoda w Polsce kształtuje się obecnie pod wpływem rozległego obszaru niskiego ciśnienia, którego ośrodki zalegają na zachód od Irlandii, oraz nad Danią i Morzem Północnym. W związku z tym napływają masy powietrza oceanicznego, powodując pogodę pochmurną i mglistą z drobnymi opadami. Temperatura o godzinie 14 wynosiła od 5 st. w dzielnicach zachodnich do — 5 st. na północy Wileńszczyzny.

Przewidywany przebieg pogody w dn. 2 bm.: W dalszym ciągu pogoda pochmurna i mglistą z drobnymi opadami w postaci śniegu we wschodniej, a deszczu w zachodniej połowie Polski. Temperatura bez większych zmian (na wschodzie nieco poniżej, a na zachodzie powyżej zera). Wiatry zachodnie i południowo-zachodnie, dolne na wybrzeżu umiarkowane, poza tym słabe, a w warstwach wyższych do 35 km-godz. Podstawa chmur od 100 m. Przejrzystość powietrza osłabiona.

**Zamach samobójczy w więzieniu**  
Grudziądz (Tel. wł.) We wtorek miała się odbyć przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu rozprawa karna przeciwko b. urzędnikowi Wydziału Budownictwa przy Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim, Stanisławowi Dorosiewiczowi, o popełnienie malwersacji. Dorosiewicz był aresztowany i od kilku tygodni przebywał w więzieniu. Kiedy w dniu rozprawy do celi jego wszedł strażnik więzienny, aby doprowadzić go na rozprawę do sądu, zastał on Dorosiewicza leżającego bez przytomności w kałuży krwi. Więzień poprzeciął sobie żyły w ręk. Stan jego jest groźny.

**Gap powieszony**  
Częstochowa. (Tel. wł.) W środę został wykonany w więzieniu w Częstochowie wyrok śmierci na czterokrotnym mordercy kobiet, polskim Landru, Antonim Gapiem. Gap przed straceniem wyświadał się i wyraził skruchę. (w)

**Wyrok śmierci na mordercę policjanta uchylony**  
Warszawa. (Tel. wł.) Sąd Najwyższy rozpatrywał wczoraj proces 18-letniego Welwela Wolfa Szcerbowskiego, zabójcy policjanta w Brześciu nad Bugiem śp. starszego zawiadowcy Kędziora.

Zabójstwo — jak wiadomo — zostało popełnione w maju i miało za podłożę zatarg o potajemny ubój. Rodzina Szcerbowskich, rzeźników żydowskich, nie stosowała się do przepisów o uboju i policja prowadziła o to dochodzenia. Gdy st. wywiadowca Kędzior zajmował występując urzędowo mięso z potajemnego uboju, Szcer-

**Katastrofa lotnicza**  
Sztokholm. (Tel. wł.) Wczoraj opadł na jezioro Turoberg koło Sztokholmu samolot fiński. Samolot przebił powłokę lodową i zatonął. Obaj członkowie załogi zginęli. Przyczyną katastrofy były złe warunki atmosferyczne.

**Wykład dra St. Celichowskiego**  
W cyklu odczytów z dziedziny prawoznawstwa, organizowanych przez Koło Prawników i Ekonomistów U. P., wygłosił wczoraj w sali 18 Coll. Minus wykład adw. dr St. Celichowski nt. „Nowoczesne poglądy narodowe a rozwój prawa”.  
Prelegent w obszernych i zasadniczych wywodach zobrazował wpływ idei narodowej na kształtowanie się poglądów prawnych w poszczególnych dziedzinach prawa publicznego i prywatnego.  
Współczesny obrzędni przełom społeczny odebrał jednostce stanowisko centralne w całości życia, a wysunął na to miejsce naród, jako twórczą siłę historii. Ten przewrót znalazł swój wyraz i w prawie.  
W dalszym ciągu wykładu dr St. Celichowski zajął się szczegółowo przedstawieniem, w jakiej mierze i w jaki sposób doktryna narodowa zmodyfikowała teorie i zasady prawne.  
Prawo narodowe — stwierdził prelegent — winno odpowiadać charakterowi, warunkom i interesom narodu. (jot.)

**Szajka oszustów ujęta**  
W miesiącach października i listopada grasowała w powiecie wawrocieckim szajka oszustów sprzedających obligacje Pożyczki Inwestycyjnej. W skład jej wchodziło trzech osobników, którzy przedstawiali się za wysłanników Gospodarczego Banku Inwestycyjnego w Krakowie. Jeden z nich udawał się do upatrzonej interesantów, by dokonać sprzedaży za gotówkę lub na raty, zaś po niedługim czasie przychodzili do zainteresowanych jego dwaj towarzysze i opowiadali nabywcom obligacji, że na ich numery padła poważniejsza wygrana, jednak na jej realizację potrzeba pieniędzy dla opłacenia kosztów manipulacyjnych. Żadali niekiedy opłat wynoszących ponad 200 złotych.

Członków bandy urządzającej sobie ten niezwykle proceder ujawniła policja w ostatnich dniach. Na terenie gromady Ochodza przytrzymał 29-letniego robotnika Wiktora Muellera z Szamocina, u którego znaleziono fałszywą legitymację na nazwisko Stanisław Wasikowski. — Mueller miał ponadto pisma donoszące o rzekomej wygranej z fałszowaną pieczęcią Kontroli Lasów we Lwowie. Mueller-

**Ziemia kaliskiej**  
— \* **KALISZ.** (Nowa placówka). Dnia 4 bm. otwarta zostanie nowa placówka chrześcijańska p. f. Leon Gatach, przy ul. Piłsudskiego 22. Nowej placówce Szczęść Boże!  
— („Grube ryby”). Na ogólne żądanie publiczności, w d. 5 grudnia rb. o godzinie 7.30 wieczorem zostanie powtórzona doskonała komedia pt. „Grube ryby” M. Bałuckiego, wystawiona przez zespół amatorski katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży „Lechici”.  
— (67 mandatów karnych). W ub. niedzielę odbyła się lustracja sklepów, celem ukroczenia handlu w niedzielę. W wyniku przeprowadzonej lustracji spisano 67 doniesień karnych. Jak stwierdzono, sklepy otwarte w niedzielę mieli przeważnie Żydzi.  
— \* **KOŁO.** (Tygodnik). Od 5 bm. wychodzić będzie w Kole tygodnik o charakterze społeczno-gospodarczo-informacyjnym i literackim pod tytułem „Warta”.  
— (Skazanie narodowców). W związku z zamalowaniem szyldów na sklepach ży-

Wskazał na sztylet ukryty w zanadrzu. W ten sposób zdołał uchronić Basię od złych języków.  
Ciotka Paluszewska, której krewniakiem był piękny Stanisław, zalewała się łzami, opowiadając o wyroku, skazującym nieszczęślika na dożywotnie więzienie, a żrenice Hüllego zaszklili się łzami współczucia. Zachariasz również był markotny i pomstował na ślepotę praw i konwenansów, krępujących człowieka.  
— Ach, jakżeby ucieszyła się Różyczka, gdyby panowie przywrócili wolność biedakowi, — wtręciła ciotka Paluszewska.  
Przyjaciele spojrzeli na siebie porozumiewawczo i zgodnie zapragnęli spełnić życzenie dam.  
— Pędzą codziennie więźniów z warszawskiej Bastylli na ciężkie roboty w mieście, niedługo będą wracali tedy do kazamat, — rzekła kabalarka, — ukazać panom Cierpiętnika.  
Jakoż przed zachodem słońca zjawił się złowrogi korowód. Więźniowie szli trójkami, dźwigając kajdany na nogach, a otaczała ich warta więzienna.  
— Ach, jakież zmizerowany i zmęczony całodzienną pracą! — zawołała pani Paluszewska.

Przyjrzyjcie się, panowie! Opuścił głowę, aby nie spotkać się ze spojrzeniami ludzkimi. Wyzwólcie go od łań, na które skazany jest do końca życia! Może nie doczekać przybycia króla czerwiennego, a Różyczka będzie wdzięczna za uratowanie Cierpiętnika...

Nie ochłonęli jeszcze przyjaciele z przygnębiającego wrażenia, gdy do domku obrosłego winogrodem wsunął się karczmarz Aronowicz. Konszachty miała z nim ciotka Paluszewska, ponoć załatwiali dawne jeszcze rachunki z czasów, gdy mąż jej dzierżał folwark pod Plockiem, a Żyd faktorował. Co jakiś czas zjawiał się Aronowicz u pani Paluszewskiej i wyklócali się wtedy o zapłatę za dostawę koni, strawne dla ludzi i podwoju.

Zachariasz Werner słyszał raz ulamek takiej rozmowy i zauważył, że ciotka Paluszewska wyciągnęła z komody paczkę banknotów i wręczyła ją karczmarzowi. Zdziwił się Zachariasz, że, posiadając tak wielką fortunę w gotowości, wieździe żywo ubogi i żaluje Różyczce na cudne szaty, które przystożą temu bóstwu.

Tragiczna tajemnica okrywa obie te kobiety, — zwierzał się Werner porucznikowi. (C. d. n.)

**Wiadomości różne z kraju**  
Jastarnia. (PAT.) Opadające wody odsłoniły obraz zniszczenia wyrządzonego przez trzydniową burzę. Okazuje się, że zniszczeniu uległy łązienki w Wielkiej Wsi, Kuźnicy i Jastarni. Poza tym zostały podmyte wydmy pomiędzy Jastarnią i Kuźnicą, Chalupami i Wielką Wsią. Podmycia sięgają długości kilkuset metrów. Tak samo pod Karwią i Karwińskimi Błotami wydmy są podmyte.  
Chorzów. (PAT.) O godz. 9.30 rano zmarł w szpitalu na skutek poparzeń doznanych przy eksplozji w hucie „Pokój” robotnik Paweł Morawiec. Ogółem liczba śmiertelnych ofiar wybuchu wynosi więc 3. W szpitalu przebywa jeszcze 5 rannych robotników.  
Nowy Sącz. (Tel. wł.) Na Radziejowej 17-letni narciarz, uczeń gimnazjum Filip Wicek, zjeżdżając ze stromego wzgórza, wpadł na pień świętego drzewa i odniósł ciężkie obrażenia. Po przewiezieniu do szpitala nieszcześliwy zmarł.  
Łuck. (Tel. wł.) Na szosie Łuck-Równe na przejeździe kolejowym samochód jadący podczas zamieci śnieżnej zderzył się z pociągami. Pasażer oraz kierowca odnieśli ciężkie uszkodzenia ciała.  
Wilno. (Tel. wł.) Bawił tu dyrektor departamentu wyznań Ministerstwa W. R. i O. P. Potocki, który naradzał się w sprawie zbiorów muzealnych, jakie głowa kościoła karańskiego Szpasał gromadzi tymczasowo w swoim mieszkaniu. Są to wszystkie przedmioty, związane z historią karaimów. Przewidziane jest utworzenie specjalnego muzeum karańskiego. (w)

**Z zagranicy**  
Czerniowce. (PAT.) Prasa donosi, że w uniwersytecie w Jassach zastrajkowali studenci chemii i elektrotechniki, domagając się bezwzględnego otwarcia politechniki w Jassach, co było postanowione dekretem z 20. 3. 37 r. Strajkujący studenci obu tych fakultetów domagają się przyjęcia ich na politechnikę.  
Dżibuti. (PAT.) Lotnik Japy, który wystartował we wtorek rano z Istres pod Marsylią, przybył do Dżibuti wczoraj o godz. 11.30. Ustanowił on rekord lotu na odległość w linii prostej bez lądowania, dla samolotów zaopatrzonej w motor 6 i pół litrowy. Drogi Istres-Dżibuti przebiegł w 25 godzin 55 min.  
Buenos Aires. (PAT.) Wyjątkowa susza panująca od kilku miesięcy w prowincjach północnych Argentyny, przybiera rozmiary katastrofalne. Z prowincji Santiago del Estero donoszą, że ludność cierpiąc z pragnienia napada na poręgi, aby zaopatrzyć się w wodę z rezerwoarów.

**SPORT**  
**Pięściarstwo**  
**Trzy starty Włochów.** Wobec pojawienia się sprzecznych wiadomości co do terminów dalszych startów w Polsce włoskiej drużyny z Treviso, która pierwszą walkę stoczy w piątek w Poznaniu z Sokołem, dowiadujemy się, że w niedzielę Włosi walczyć będą w Bydgoszczy z tamtejszą „Astorią” a następnie w czwartek, 8 bm. w Gdańsku z polską drużyną „Gedania”. (l)

**Witold Bunikiewicz**  
**CZARNY KARNWAŁ**  
**POWIEŚĆ**  
85)

Na kabałę przyjeżdżali do ciotki Paluszewskiej. Dziwne prawdy wyczytywała z kart ciotka Różyczka, najmniej o amantach i powikłaniach sercowych, a najczęściej o dalekich podróżach, o wielkim powrocie w życiu i odmianie losu, jakie spowoduje król czerwienny. Osobliwy to jest król, urodzony w krainie słońca i radość niosący tam, gdzie stąpił. Idźcie na spotkanie tego monarchy!

I jakby za poradą ciotki Paluszewskiej coraz więcej młodziaków przedzierało się przez cesarskie granice, coraz więcej ojców poszukiwało synów-uciekierów, a pan Samuel Linde raz wraz wykreał z katalogu szkolnego nieponiów, którzy wzgardzili filologią i samowolnie opuścili liceum.

Równocześnie zaś napływały do urzędów skargi chlebobawców na niewierność służ, którzy okradli swych dobrodziejów z najlepszej przydatki wyś, z gotowego grosza i z broni, ucho-

## TEATRY

### Z Teatru Wielkiego

Dzisiaj „Wieczna tęsknota“ (przedstawienie zwyczajowe). Jutro zawsze z wielkim entuzjazmem przyjmowana opera komiczna „Czterech gburów“. Dzięki pierwszorzędnej wykonaniu, pełnej humoru treści, melodyjnej muzyce i wspaniałej dekoracji opera „Czterech gburów“ zyskała zastrawiony rozgłos. W sobotę po raz drugi opera „Afrykanka“, przyjęta na premierze z wielkim uznaniem.

### Z Teatru Polskiego

Pełna humoru komedia lekka P. Vebera „Beben“ zdobyła nadzwyczajne powodzenie. Codziennie teatr jest przepelniony. „Beben“ grany będzie do końca bieżącego tygodnia.

Pod reżyserią Wł. Czengerego odbywają się codziennie intensywne próby z najnowszej komedii pisarza węgierskiego Bug-Fekete go „Jan“. Główną rolę powierzono p. E. Dzielowskiej, nowo angażowanej artystce scen lwowskiej i krakowskiej.

## RECENZJE KINOWE

**Kino „Słońce“** wyświetla film pt. „Moje szczęście to ty“. Film ten jest owocem współpracy filmowej włosko-niemieckiej, owocem przynajmniej trzeba nad wyraz udanym. Niemcy dali opracowanie reżyserskie i techniczne, w czym znacznie nad produkcją włoską górują; natomiast Włochy dały Bieniamina Gigli. Szanse się przynajmniej wyrównały. Bo Gigli wznosi swój naprawdę cudowny głos i on to stanowi najbardziej atrakcyjny moment filmu. Intryga jest ciekawie zawiązana, ma wzruszające dramatyczne zabarwienie, silnie znaczony konflikt psychologiczny, zabawne dygresje humorystyczne; akcja toczy się żywo i ciekawie. Ale kulminacyjnymi nad całą ciocią punktami są sceny, w których Gigli śpiewa. Śpiewa kilka aryj z „Aidy“, z „Tosci“ z „Manon Lescaut“, śpiewa piękną pieśń o miłości. Udźwiękowiony jest film bardzo dobrze, toteż głos brzmi dźwięcznie, barwnie, porównawczo i — trzeba sobie przypominać, że to kino, bo rece same składają się do oklasków. Ze stroną aktorską Gigli daje sobie doskonale radę — udaje mianowicie, że nie umie mówić po niemiecku, co tłumaczy pewną nieporadność w dialogach. Partnerką Gigliego w podwójnej roli Bianki i Marii Hofer jest również aktorka włoska, Iza Miranda. Pozostała obsada złożona jest z artystów niemieckich. Film dla śpiewu świetnego tenora trzeba zobaczyć. Premiera w „Słońcu“ była jego polską prapremierą.

W nadprogramie — tygodnik PAT-a. (ver.)

**Kino „Wilsona“** wyświetla film amerykański pt. „Dama kameliowa“, nakreślony według powieści i dramatu Dumasa syna. Jest to jeden z najlepszych filmów, jakie oglądaliśmy w ciągu ostatnich kilku lat. Krecja Greta Garbo w roli tytułowej sięga szczytów twórczości aktorskiej. Świetnym jako aktor i pełnym uroku jest jej partner Robert Taylor, któremu rola kochanka „damy kameliowej“ przysporzyła dużo sławy. (Sza.)

**Kino „Renaissance“** wyświetla film amerykański pt. „King-Kong“. Gdzieś na tajemniczej nieznanej wyspie żyje stwór przedpotopowy: olbrzymia 23-metrowa małpa, zwana King-Kong, której krajow-

## Z procesu 40 komunistów w Lublinie

### Z zeznań b. kuratora Lewickiego

Lublin. (Tel. wł.). W piątym dniu procesu komunistycznego zeznaje instruktorka oświaty pozaszkolnej Karwowska, która zna oskarżoną Wóznickową, Krzykałą i Kwietniewskiego. Świadek nie stwierdził w pracy świetlicowej u oskarżonych żadnych tendencji komunistycznych.

Następuje teraz długo oczekiwana przez wszystkich sensacja. Rozpoczyna zeznaniami b. kurator okr. szkolnego lubelskiego, ojciec oskarżonej Wandy Lewickiej.

Świadek opowiada, że w czasie największego nasilenia akcji różnych czynników przeciwko niemu została aresztowana jego córka. O akcji komunistycznej w szkołach i o ulotkach często rozmawiał z dziećmi.

Świadek opowiada o koleżance swego syna, niejaki Kliszko, który był jednocześnie korepetytorem Wandy Lewickiej. Był to chłopiec z rodziny robotniczej, od samej młodości borykał się z losem i z gruźlicą, na którą był chory. Aresztowanie i skazanie go za komunizm zrobiło bardzo przykre wrażenie na świadku. Budziło u niego współczucie. Wanda Lewicka w czasie bytności w szkole otrzymywała miesięcznie 8 zł na swoje wydatki, a gdy była na uniwersytecie, 30 złotych.

Przewodniczący: — Czy w listach do pana Kliszko powiedział kiedyś wyraźnie, że jest komunistą?

— Do rozprawy sądowej Kliszki nie o tym nie wiedziałem.

Przewodniczący stwierdza, że w aktach znajduje się list, pisany do b. kuratora Lewickiego, w którym Kliszko wyraźnie stwierdza, że jest komunistą. Świadek nie o tym liście nie wie i twierdzi, że list ten, bardzo możliwe, nie został do niego wystany. Świadek twierdzi, że fakt, iż syn jego przyjaźnił się z człowiekiem, który później został skazany za komunizm, a córka z niejaką Zandberżanką, również karną komunistką, był tylko przypadkiem.

— Ja w czasie swego urzędowania do służby państwowej przyjąłem kilkunastu Żydów — mówi świadek — pohopny dziennikarz mógłby wskutek tego twierdzić, że przyjmowałem do służby samych Żydów, a jednak był to procent bardzo mały w stosunku do wszystkich, jakich kiedykolwiek do pracy przyjąłem.

Świadek twierdzi, że Zandberżanka nie podobała mu się ze względu na sposób bycia i zwracał córce uwagę, że jest to towarzystwo dla niej nieodpowiednie.

W dalszym ciągu świadek opisywa-

chorobę córki, wymienia szereg osób, które bywały u niego w domu itp.

Na pytanie sędziego Zalipskiego, czy Wanda Lewicka mogła brać udział w jakiejś działalności wywrotowej, świadek odpowiada, że przemysliwał ten problem i ciężko to przeżył. Gdy dowiedział się, że około córki snują się zarzuty komunistyczne, przejął się tym nadzwyczajnie, a aresztowanie córki było dla niego wielkim ciosem.

Prokurator: — Czy władze bezpieczeństwa nie odnosiły się do kuratorium w sprawie świetlic zawiadamiając, że świetlice są w nieodpowiednich rękach?

Świadek: — To pewno moje ręce były nieodpowiednie.

Rozprawa trwa.

## Autobus

### najechał na orkiestrę

Dąbrowa Górna. (Tel. wł.). Na szosie Zagórze—Dąbrowa zdarzył się tragiczny wypadek. Mianowicie auto osobowe najechało na maszerującą orkiestrę kopalni „Martimer“, złożoną ze czterdziestu osób. Wśród członków orkiestry i przechodniów wynikła panika oraz rozległy się jęki poturbowanych. Kilka osób doznało obrażeń.

Poranionych szofer autobusu, Tadeusz Olszenko z Grodzca, odwiózł do szpitala św. Barbary w Dąbrowie. Jednemu z poranionych p. Janowi Monecie zagraża śmierć. Przyczyn katastrofy dotychczas nie ustalono.

## Na wzór gangsterów

Gniezno. (Tel. wł.). Niejaki Marian Kreglewski, pomocnik stolarski z Gniezna, do spółki z jeszcze jednym osobnikiem, o nieznanym nazwisku, wysłał list do Żyda Alie Lipnowskiego w Gnieźnie, aby ten złożył w określonym terminie w hallu tutejszego urzędu pocztowego 3 tys. zł gotówką, w przeciwnym razie do składu Lipnowskiego rzucana będzie bomba.

Na skutek wszczętych dochodzeń aresztowano Mariana Kreglewskiego, który, jak się okazało, nigdy nie był i nie jest członkiem Stronnictwa Narodowego. (br)

## Walne zebranie cukrowni „Kruszwica“

W dniu 29 ub. mies. odbyło się w Inowrocławiu walne zebranie akcjonariuszów cukrowni „Kujawy“, której zakłady znajdują się w Janikowie i w Pakości. Cukrownia w Pakości jest w stanie likwidacji. (Sza.)

ci, od szeregu lat nieczynna. Zebranie odbyło się pod przewodnictwem dra Jagielskiego z Poznania. Ze sprawozdań zarządu i rady nadzorczej, które złożyli pp. dr Grzybowski i Pannenko, wynika, że czysty zysk na rok obrachunkowy wynosił 354 tys. złotych. Cukrownia przeliczyła 701 tys. kw. buraków, otrzymując ok. 86 tys. kw. cukru-kryształu (do sprzedaży w kraju) i ok. 36 tys. kw. cukru nadkontyngentowego. Z zysku przeznaczono 8 pct na kapitał rezerwowo, 6 pct na dywidendę, 2 pct na superdywidendę, 5 pct na tantiemy i 2 tysiące zł na cele dobroczynne. Bilans i rachunek zysków i strat przyjęto jednogłośnie. Ustępujących członków rady nadzorczej pp. dra Jagielskiego, Szebekę i St. Kozłowskiego wybrano ponownie. — W dyskusji grupa mniejszości zaczęła wyrażać wątpliwości administracyjnych, a zwłaszcza wynagrodzenia zarządu i części rady nadzorczej.

## GIĘŁDA WARSZAWSKA

z dnia 1 grudnia

trans.	sprzed.	kup.	
Belgia	89,60	89,75	89,42
Berlin	—	212,97	212,11
Gdańsk	100,00	100,20	99,80
Amsterdam	293,20	293,92	292,48
Kopenhaga	117,55	117,84	117,26
Łondyn	26,34	26,41	26,27
Nowy Jork czek 5,27%	5,27%	5,28%	5,26
Nowy Jork kabel 5,27 5/8	5,27 5/8	5,28 7/8	5,26 3/8
Oslo	—	132,73	132,07
Paryż	17,93	18,08	17,78
Praga	18,58	18,63	18,53
Sztokholm	135,75	136,08	135,42
Zurych	—	122,15	121,55
Wiedeń	—	99,20	98,80
Mediolan	—	27,86	27,66
Montreal	—	5,28 3/8	5,25 7/8
Helsinki	11,63	11,66	11,60
Tel Aviv	—	26,41	26,27

Tendencja niejednolita.

Waluty:

Waluty:	sprzed.	kup.
Belgi belgijskie	89,78	88,35
Dolary amerykańskie	5,27	5,24 1/2
Dolary kanadyjskie	5,27	5,24 1/2
Floreny holenderskie	293,92	292,20
Franki francuskie	18,08	17,68
Franki szwajcarskie	122,15	121,35
Funtys angielskie	26,41	26,25
Guldery gdańskie	100,20	99,80
Korony czeskie	17,50	16,70
Korony duńskie	117,84	117,00
Korony norweskie	132,73	131,75
Korony szwedzkie	136,08	135,10
Liry włoskie	21,60	20,80
Marki fińskie	11,63	11,25
Marki niemieckie	116,00	113,00
Marki niem. srebrne	121,00	117,00
Szylingi austriackie	98,50	97,50
Tel Aviv	26,30	26,00

Obciążenia i papiery wartościowe:

Pożyczka wewnętrzna	57,75—57,88—57,25 do 57,50 (dwa ost. setki)
Pożyczka inwestycyjna I em.	serie nie notowane 73,75
Pożyczka inwestycyjna II em.	72,75
Pożyczka konwersyjna	serie 84,50 62,75
Pożyczka prem. dolarowa	40,00
Pożyczka konsolidac.	61,25—61,50—60,00—60,25 (dwa ostatnie drobne)
Ziemska seria piąta	57,25—57,00—57,13

Akcje:

Bank Polski	107,50
Węgiel	24,88—25,00—24,88
Lilpop	53,50
Starachowice	30,25

Tendencja nieco słabsza.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2396, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmują się do godz. 10,45.

Nagłówek słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówekowych.

### 1. DOMEY - PARCELE

**Kamienice**  
komfortowa, wolna od podatku stempla, dochód 9.500.— sprzedam 55.000.— przejęcie amortyzacji. Oferty Kurier Poznański zdg 54 234

**Parcele**  
opłotowana na Ratajach, przy szosie, nadająca się na warsztaty, garaże. Adres wskazuje Kurier Poznański zdg 53 957-8

**Dom**  
śródmieście 11 500 sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 53 978

**Dobra lokata**  
sprzedam nieruchomości, powiat. mieście, w której jedno kino, restauracja, rzeźnictwo, hotel. Dochód roczny ca 7 tys. zł. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 53 473

**Kupię**  
dom w Inowrocławiu od gospodarza od 6—10 tysięcy. Oferty Kurier Poznański zdg 53 901

### 7. SPRZEDAŻE

**Pianino**  
wypożyczona. Oferty Kurier Poznański zdg 53 920

### Wóz

kastowy na 50 ctr. sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 53 908

**Reklamówkę**  
wóz piekarski i konia śpiesznie sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 54 009

**Spożywczy**  
dobrze prosperujący, ruchliwa ul. wskaże Kurier Pozn. zdg 54 126

**Skład**  
delikatesów — nabiału przy Starym Rynku korzystnie sprzedam. Adres Kurier Poznański ng 1 933

**Samochód**  
elegancka, limuzyna tanio. Oferty Kurier Pozn. zdg 53 995

**Młyn**  
motorowy sprzedam lub wydzierżawie. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 53 907

**Sprzedam**  
tanie radio Telefunken, mało używane, prad stały. Oferty Kurier Pozn. zdg 54 092

**Skład**  
skór oddam w dobre ręce. Proszę oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 53 924

### 23. ROZMAITE

**Ślubne**  
zaproszenia tanio. Ekspresdruk. Grudnia 5. dr 24 563

### 26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

### a) Służba domowa

**Dziewczyzna**  
uczciwa, dobrym gotowaniem — szuka posady od 1. Oferty Kurier Poznański zdg 53 953

**Kucharka**  
samodzielną przyjmuje posadę do samotnych zaraz lub 15-go. Oferty Kurier Pozn. zdg 53 898

**Sierota**  
umiejąca gotować szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 53 819

**Gospodyni**  
uczciwa, polecona szuka posady, najchętniej w Poznaniu. Oferty Kurier Poznański zdg 53 502

### Uczciwa

poszukuje posady z gotowaniem od Nowego Roku. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 54 052

### Inteligentna

dobrymi referencjami, poleceniemi szuka posady do samodzielnego prowadzenia domu samotnej osoby lub młodych małżeństwa. Oferty Kurier Poznański zdg 54 011

### Gospodyni

samodzielną, lat 43, szuka posady bez dyspozycji do samotnej osoby lub probostwa od zarzą. Miejsce obojętne. Oferty Kurier Poznański zdg 54 155

### Dziewczyzna

uczciwa szuka posady od zarzą. Oferty Kurier Pozn. zdg 54 100

### Starsza

dziewczyzna poszukuje posady jako kucharka w mieście lub na majątku. Oferty Kurier Poznański zdg 54 247

### Dziewczyzna

starsza, samodzielna z gotowaniem, dobre świadectwa szuka posady od 15. 12. dobre traktowanie. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 53 339

### b) Inni

#### Handlowiec

lat 28, kończący studia prawnicze poszukuje zajęcia. Oferty Kurier Poznański zdg 53 962

#### Kuśnierka

przerabia futra tanio szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 53 910

#### Szofer

nie mający środków do życia szuka posady. Kawaler (czerwony dyplom). Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 53 969

#### Czeladnik

kolodziejski szuka posady, dobre świadectwa. Oferty Kurier Poznański zdg 53 909

#### Inwalida

wojenny poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty Kurier Poznański zdg 53 475

#### Bufetowa

szuka posady od zarzą. Oferty Kurier Poznański zdg 54 276

#### Nauczycielka

klasy powysze, gimnazjalne, języki, muzyka, szuka posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 53 998

### Kelner

trzeźwy z gwarancją poszukuje posady. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 53 531

### Pomocnik

kolonialny, 6 letnia praktyka w dużej firmie szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 53 749

### Krawcowa

futra, wszelka garderobe szuka posady w dom. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 53 616

### Bufetowa

poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 53 518

### 31. ROZRYWKA

„Słownik Wiednia“  
pikantnie, komicznie przygody

Marta Eggerth  
Kinoteatr

„Sfinks“  
zdg 53 190

„Kapelusz“  
Fabrycznie profusowany kapelusze zastąpił zesto nowy. Tanie kapelusz na składzie. Polska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2. podwórze. zdg 48 326/7

### Przedpłata

na miesiąc grudzień 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencji w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w innych krajach zł 7,00 i 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiałem poświęconym danej uroczystości. Telefon: do Redakcji i Administracji: 44-61, 14 76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w

### Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami cotocznymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nocy wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego „drobne“ do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 10,45, większe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tym 5 nagłówek.), słowo nagłówek. (tłusto) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem i wysokością ogłoszenia, powtórza skutkiem matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.